



Sygn. akt V CNP 27/14

WYROK
W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 5 marca 2015 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Katarzyna Tyczka-Rote (przewodniczący)

SSN Dariusz Dończyk

SSN Anna Kozłowska (sprawozdawca)

w sprawie ze skargi "T." Spółki jawnej K. G.-S., G. S. w M.

o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego wyroku Sądu Okręgowego
w K. z dnia 3 grudnia 2012 r., w sprawie z powództwa "T." Spółki jawnej K. G.-S.,
G. S. w M.

przeciwko K. Spółce z o.o. w K.

o zapłatę,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej w dniu 5 marca 2015 r.,

oddala skargę.

UZASADNIENIE

W pozwie skierowanym przeciwko K. sp. z o.o. w G. powódka domagała się zasądzenia kwoty 26 258,91 zł z ustawowymi odsetkami, tytułem wynagrodzenia za wykonanie zleconych jej przez pozwaną w dniach 19 i 20 kwietnia 2011 r. przewozów międzynarodowych. Pozwana wносиła o oddalenie powództwa zarzucając, że przewozy zleciła działając jako agent A. P. sp. z o.o. w G., o czym powódka wiedziała i do zapłaty wynagrodzenia jest zobowiązana ta spółka. Wyrokiem z dnia 29 maja 2012 r. Sąd Rejonowy w T. oddalił powództwo ustalając, że zlecając powódce w dniach 19 i 20 kwietnia 2011 r. przewozy na trasie H. – G. pozwana działała jako agent na podstawie zawartej z A. P. sp. z o.o. w G. umowy agencyjnej o charakterze pośredniczym; o umowie tej powódka nie była poinformowana. Zlecenia przewozu kierowane przez pozwaną do powódki wskazywały jako płatnika spółkę A. P. i spółka ta początkowo regulowała wynikające z takich zleceń należności. Po wykonaniu wymienionych wyżej zleceń powódka wystawiła faktury obejmujące żądanie zapłaty na spółkę A. P., ale wobec utraty przez nią płynności finansowej zapłaty nie uzyskała. W tej sytuacji powódka dokonała korekty faktur i zażądała zapłaty od pozwanej. Sąd Rejonowy węzeł obligacyjny nawiązany przez strony procesu zakwalifikował jako umowy przewozu, do którego zastosowanie mają przepisy Konwencji Genewskiej o umowie międzynarodowego przewozu drogowego towarów (CMR). W zakresie obowiązku zapłaty przewoźnego, Sąd Rejonowy nie znalazł podstaw do przyjęcia, że w tym zakresie doszło do modyfikacji oferty przez zastrzeżenie dokonane przez powódkę w tzw. „potwierdzeniach przyjęcia zlecenia”, że jeżeli wskazany jako płatnik podmiot nie wywiąże się z zapłaty, wówczas zleceniodawca zobowiązuje się uregulować należność za usługę. Sąd Rejonowy wskazał na brak podstaw do stosowania w odniesieniu do powstałej sytuacji art. 68¹ k.c., a ponadto ustalił, że tzw. „potwierdzenia przyjęcia zlecenia” zawierające przytoczone zastrzeżenie, w ogóle nie zostały pozwanej doręczone. Ostatecznie Sąd przyjął, że pozwana nie odpowiada za zobowiązania podmiotu, na rzecz którego działała w ramach umowy agencyjnej, stąd też, z braku legitymacji biernej, powództwo podlegało oddaleniu.

Apelacja powódki od tego wyroku została oddalona wyrokiem Sądu Okręgowego w K. z dnia 3 grudnia 2012 r. Sąd ten zaaprobował ocenę prawną Sądu Rejonowego, że strony były związane dwiema umowami przewozu, oraz że

nie doszło do modyfikacji oferty przez wprowadzenie do umowy zastrzeżenia z „potwierdzeń przyjęcia zleceń”. Następnie Sąd Okręgowy odwołał się do art. 13 ust. 2 konwencji CMR i wskazał, że wynika z niego, iż obowiązek zapłaty przewoźnego obarcza odbiorcę, a odbiorcą przewożonego ładunku była spółka A. P. Sąd powołał także art. 51 ust. 1 prawa przewozowego, który również statuuje obowiązek odbiorcy zapłaty należności ciężających na przesyłce. Wskazał, że strony nie zawarły porozumienia, z którego wynikałoby, iż płatnikiem przewoźnego będzie zlecający czyli pozwany; jako płatnik została wskazana spółka A. P., a więc odbiorca. W odniesieniu do zarzutu naruszenia art. 391 k.c., który został przez powoda wskazany w toku procesu jako możliwa podstawa odpowiedzialności pozwanego, Sąd Okręgowy wskazał, że przepis ten statuuje odpowiedzialność odszkodowawczą, a tymczasem powód domagał się zapłaty wynagrodzenia za wykonaną usługę transportową, stąd też powołany przepis nie miał w sprawie zastosowania.

Powód złożył skargę o stwierdzenie niezgodności z prawem wyroku Sądu Okręgowego wskazując, że wyrok ten jest niezgodny z art. 774, art. 391, 471 i art. 491 k.c., a także z art. 13 ust. 2 Konwencji CMR i art. 51 ust.1 w związku z art. 1 ust. 3 ustawy z dnia 15 listopada 1984 r. - prawo przewozowe (tekst jedn.: Dz. U z 2012 r., poz.1173 ze zm.).

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

W pierwszej kolejności przypomnieć należy, że skarga o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia jest nadzwyczajnym środkiem zaskarżenia i to szczególnego rodzaju, przysługuje bowiem od prawomocnego orzeczenia sądu i jej celem nie jest uzyskanie jego uchylenia lub zmiany lecz uzyskanie prejudykatu umożliwiającego realizację roszczeń odszkodowawczych za szkody wyrządzone przez niezgodne z prawem wykonywanie władzy publicznej, stosownie do art. 77 ust. 1 Konstytucji RP oraz art. 417¹ § 2 k.c.

Sąd Najwyższy wielokrotnie już wyjaśniał, w jaki sposób należy rozumieć pojęcie „orzeczenia niezgodnego z prawem” na gruncie przepisów art. 424¹ i nast. k.p.c. W wyroku z 7 lipca 2006 r., I CNP 33/06, (OSNC 2007, nr 2, poz. 35) Sąd Najwyższy wyjaśnił, że stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego

orzeczenia, to ustalenie jego bezprawności, które nie może nastąpić bez sięgnięcia do istoty władzy sądowniczej, tj. orzekania w warunkach niezawisłości, w sposób bezstronny, zależny nie tylko od obowiązujących ustaw, ale także od „głosu sumienia” sędziego oraz jego swobody w ocenie prawa i faktów stanowiących podłoże sporu. Swoboda ocen sędziego wynika nie tylko z władzy sędziowskiej, ale także z prawa pozytywnego, często posługującego się pojęciami niedookreślonymi i klauzulami generalnymi albo dekretującego wolność decyzji sędziego. Treść orzeczenia zależy również od rezultatów wykładni, które mogą być różne, w zależności od jej przedmiotu, metod oraz podmiotu, który jej dokonuje. Z istoty wykładni wynika zaś wielość interpretacji, a sam fakt wykładni z natury rzeczy nacechowany jest subiektywizmem. Już z tych powodów uzasadnione jest, aby w odniesieniu do działalności jurysdykcyjnej sądu sformułować autonomiczne pojęcie bezprawności. Jeśli więc na gruncie odpowiedzialności cywilnej bezprawność oznacza generalnie naruszenie normy właściwego zachowania się, wynikającego z ustawy lub z umowy międzynarodowej, to w odniesieniu do odpowiedzialności za wydanie orzeczenia sądowego pojęcie to korygowane jest specyfiką władzy sądowniczej oraz jej ustrojem. Mając na uwadze zasadę niezawisłości oraz posługiwanie się przez sądy procedurami, których osnowę stanowi system zaskarżania orzeczeń, należy przyjąć, że orzeczenie niezgodne z prawem, to orzeczenie niewątpliwie sprzeczne z zasadniczymi i nie podlegającymi różnej wykładni przepisami, z ogólnie przyjętymi standardami rozstrzygnięć albo wydane w wyniku szczególnie rażąco błędnej wykładni lub niewłaściwego zastosowania prawa, które jest oczywiste i nie wymaga głębszej analizy prawniczej. Niezgodność z prawem rodząca odpowiedzialność odszkodowawczą Skarbu Państwa musi zatem mieć charakter kwalifikowany, elementarny i oczywisty, tylko bowiem w takim przypadku orzeczeniu sądu można przypisać cechy bezprawności (por. orzeczenia Sądu Najwyższego: postanowienie z 21 marca 2006 r., V CNP 68/05 niepubl.; wyroki: z dnia 31 marca 2006 r., IV CNP 25/05, OSNC 2007, nr 1, poz. 17; z dnia 17 maja 2006 r., I CNP 14/06 niepubl.; z dnia 7 lipca 2006 r., I CNP 33/06 OSNC 2007, nr 2, poz. 35; z dnia 7 lutego 2007 r., III CNP 53/06 niepubl.; z dnia 21 lutego 2007 r., I CNP 71/06 niepubl.; z dnia 20 września 2007 r., II CNP 87/07 niepubl.). Takie też rozumienie pojęcia

niezgodności z prawem zostało zaaprobowane przez Trybunał Konstytucyjny, który w wyroku z dnia 27 września 2012 r. SK 4/11 (OTK-A 2012/8/97) orzekł, że art. 424¹ § 1 k.p.c. rozumiany w ten sposób, że skarga o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia sądu drugiej instancji przysługuje tylko wtedy, kiedy niezgodność ta jest oczywista, rażąca i przybiera postać kwalifikowaną, jest zgodny z art. 77 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej.

Wyrokowi Sądu Okręgowego tak pojętego rozumienia bezprawności przypisać nie można.

Analizując ustalenia faktyczne i ocenę prawną dokonaną przez sądy obu instancji nie można zignorować ustalenia, że pozwany był agentem i zakres jego obowiązków i uprawnień wynikający z umowy agencyjnej zwartej ze spółką A. P. wykluczał zaciąganie zobowiązań, ze skutkiem dla mocodawcy.

Pozwany nie miał umocowania do zawierania umów w imieniu mocodawcy, a ponieważ nie było też żadnych podstaw do przypisania mu woli zawarcia umowy w imieniu własnym, to w takiej sytuacji zakwalifikowanie jego statusu jako strony umowy przewozu, mimo niewątpliwego statusu pośrednika, było nietrafne. Jakkolwiek z art. 774 k.c. wynika, że przewóz następuje za wynagrodzeniem, to jest jasne, że obowiązek zapłaty wynagrodzenia ciąży na drugiej stronie umowy albo na osobie trzeciej wskazanej przez strony umowy. W umowie przewozu, również międzynarodowego, stroną umowy, obok przewoźnika, jest nadawca. Wbrew twierdzeniom skarżących, sądy nie ustaliły, że pozwany był nadawcą (wysyłającym przesyłkę). Listy przewozowe CMR jako nadawcę wskazują podmiot hiszpański, a zlecenia wykonania przewozu w zakresie zapłaty wynagrodzenia odsyłają powoda do spółki A. P.

Skarżący ma rację, że sąd drugiej instancji wadliwie powołał się zarówno na art. 13 ust. 2 Konwencji CMR jak i art. 51 ust.1 prawa przewozowego, jednakże wadliwość ta nie uzasadnia stwierdzenia niezgodności wyroku z prawem. Powołany przepis Konwencji istotnie stanowi o obowiązku odbiorcy zapłaty przewoźnego, uszło jednak uwagi Sądu, że chodzi o zapłatę takiej należności, o ile wynika ona z listu przewozowego. W listach przewozowych CMR znajdujących się w aktach sprawy, dotyczących obu spornych przewozów, nie wpisano żadnej kwoty tytułem należnego przewoźnikowi frachtu. Zatem z mocy przepisów Konwencji na odbiorcy

nie ciążył obowiązek zapłaty przewoźnikowi wynagrodzenia. Odwołanie się do przepisów prawa krajowego, w tym wypadku art. 51 ust.1 prawa przewozowego również było nietrafne, ponieważ zgodnie z art. 1 ust. 3 tego prawa, jego przepisy stosuje się do przewozów międzynarodowych, jeżeli umowa międzynarodowa nie stanowi inaczej. Zważywszy, że Konwencja CMR stanowi w art. 13 ust. 2 inaczej, brak było podstaw do twierdzenia, że zobowiązanym do zapłaty również na tej podstawie prawnej jest odbiorca (por. też wyrok SN z dnia 19 grudnia 2013 r., II CSK 70/13, M.Praw. 2014/21/1150). Wadliwe wskazanie, na podstawie tych przepisów, na odbiorcę jako podmiot zobowiązany do zapłaty przewoźnego, nie czyniło samo przez się żądania zapłaty kierowanego do pozwanego uzasadnionym i tym samym uzasadnioną nie czyni złożonej skargi. Jeżeli bowiem przez zaniechanie wpisania do listu przewozowego należności z tytułu przewoźnego nastąpiło zwolnienie odbiorcy z obowiązku zapłaty, to obowiązek ten, na gruncie Konwencji CMR, obarcza wysyłającego przesyłkę (nadawcę). Żaden z Sądów nie ustalił, że nadawcą był pozwany, zatem powołanie się w skardze, że wyrok jest niezgodny ze wskazanymi przepisami, pozostaje dla rozstrzygnięcia bez istotnego znaczenia.

Zarzut niezastosowania przez sąd art. 391 k.c. nie usprawiedliwia stwierdzenia niezgodności wyroku z prawem. Jakkolwiek można podzielić stanowisko skarżącego, że rzeczą sądu jest, w ramach obowiązującej reguły *da mihi factum, dabo tibi ius*, poszukiwanie dla ochrony słusznych interesów powoda właściwej podstawy prawnej rozstrzygnięcia, to nie można zaprzeczyć trafności stanowiska sądu, że powód domagał się zasądzenia wynagrodzenia za wykonany przewóz, a nie odszkodowania za szkodę jaką poniósł na skutek niewykonania zobowiązania przez wskazanego w zleceniu przewozu płatnika. Nie analizując możliwości zastosowania w okolicznościach sprawy tej konstrukcji prawnej stwierdzić należy, że nierozstrzygnięcie o żądaniu na innej podstawie prawnej nie może być traktowane jako bezprawne działanie sądu w rozumieniu podanym na wstępie.

Ponadto, wyrok nie jest niezgodny z art. 471 k.c. skoro sąd przepisu tego w ogóle nie stosował, a powołanie art. 491 k.c. przedstawia się jako

nieporozumienie ponieważ przepis dotyczy ustawowego prawa odstąpienia od umowy, co w sprawie nie miało miejsca.

Z przedstawionych powodów, na podstawie art. 424¹¹ § 1 k.p.c., orzeczono jak w sentencji.